

Na sen – Urszula

Na sen
Nigdy już nie weźmę nic
Ja to wiem
Odejść łatwiej jest niż żyć

I na morzu naszych wspólnych lat
Liczę wyspy pełne smutnych dat
Aksamitne rafy
Gdy byliśmy tak szczęśliwi

Widzę nasze drzewa
Które wygiał czas

Ja znam
Nasza miłość pełna burz
Czasem tnie
W obie strony tak jak noż

I głęboko rani cię, mnie
Razem ciężko żyć - osobno źle
Chyba zawsze już
Tak będziemy pogmatwani

Wspólny adres, nasze dzieci, sny
Więc pomóż mi odnaleźć tamte dni

Pomóż mi odnaleźć
Nasze najpiękniejsze dni
Zaczaruj moje serce
Zostaw mnie bez tchu raz jeszcze
Pomóż mi kochać
Wyryj w moim sercu siebie
Zrób to przecież wiesz
To nie boli mnie

Dziwne

Jak mi mało trzeba snu
Słyszysz znów
Mego życia słaby puls

Miłość jest jak deszcz
Który spływa po mnie aż do stóp
Sama obok siebie
Jestem znowu tu

Na sen
Lubię dotyk twoich rąk
Boję się
Kiedy w snach odchodzisz stąd

Dokąd płyniesz
Proszę powiedz mi
O czym śpiewasz
Gdy nie słyszy nikt

Nie uciekaj już
Przed marzeniem co oslepia nas
Przecież ja od dawna widzę tylko mrok

Pomóż mi odnaleźć
Nasze najpiękniejsze dni
Zaczaruj moje serce
Zostaw mnie bez tchu raz jeszcze
Pomóż mi kochać
Wyryj w moim sercu siebie
Zrób to przecież wiesz
To nie boli mnie

Nigdy
Już nie wezmę nic na sen
Boję się swoich ciemnych, cichych miejsc



Słowa: U. Kasprzak
Muzyka: St. Zybowski

